

Sygn. akt XII Ko 81/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie w XII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marek Celej

Protokolant: Paulina Łuczyńska, Patrycja Michałowska

w obecności Prokuratora: Krystyny Nogal-Załuskiej

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 roku, 28 marca 2017 roku i 15 maja 2017 roku

sprawy z wniosku **A. S.**

przeciwko Skarbowi Państwa

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania kary porządkowej 5 dni pozbawienia wolności orzeczonej postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 8 maja 2013 roku w sprawie XII Ko 26/12

na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. i art. 554 § 2 k.p.k.

orzeka

I. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. S. kwotę 15.000 (piętnastu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne pozbawienie wolności w okresie od dnia 08 maja 2013 roku do dnia 13 maja 2013 roku, orzeczone jako kara porządkowa pozbawienia wolności postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 08 maja 2013 roku w sprawie XII Ko 26/12;

II. w pozostałej części wnioszek A. S. oddała

III. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt XII Ko 81/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 15 maja 2017 r.

W dniu 11 lipca 2013 r. (data prezentaty Sądu) do Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek pełnomocnika A. S. o zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności w trybie art. 49 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych. We wniosku pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz A. S. kwoty nie mniejszej niż 170.000,00 zł.

W uzasadnieniu wniosku pełnomocnik A. S. podniósł, że podczas rozprawy, która odbyła się w dniu 08 maja 2013 roku A. S. działał w interesie publicznym, jako przedstawiciel pisma (...) (...), broniąc prawa narodu polskiego do informacji oraz występując na rzecz wolności słowa i zasady jawności postępowań sądowych. Jego wypowiedzi, były przejawem niezadowolenia związanego z decyzją Sądu I instancji, polegającą na niewyrażeniu zgody na utrwalanie przez A. S. przebiegu rozprawy. Przy czym, jak wskazał pełnomocnik wnioskodawcy, postępowanie A. S. przeciwstawiające się takiej decyzji, w ocenie opinii społecznej spotkało się z najwyższym uznaniem, zostało jednak potraktowane przez

Sąd w sposób zupełnie odmienny, narażając tym samym wnioskodawcę na niepowetowaną wręcz krzywdę moralną. Pełnomocnik wnioskodawcy określając wysokość kwoty zadośćuczynienia odniósł się do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 lutego 2012 roku sygn. VIII Ko 101/07, w którym zasądzono na rzecz J. K. (1) kwotę 20.000 zł za zatrzymanie trwające 19 godzin, do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 listopada 2008 roku sygn. akt VIII Ko 107/07, zasądzającego na rzecz K. K. zadośćuczynienie w wysokości 10.000,00 zł za zatrzymanie trwające 7 godzin oraz do wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 września 2007 roku sygn. akt XI Ko 522/07 przyznającego tytułem zadośćuczynienia E. W. kwotę 6.335,00 zł za 11-godzinne zatrzymanie.

Jak podniósł pełnomocnik wnioskodawcy, A. S. nie dość, że został pozbawiony na okres 5 dni, czyli na ponad 120 h (okres 17-krotnie dłuższy niż w przypadku K. K.), to jeszcze został zatrzymany za walkę o wolność mediów oraz zasadę jawności postępowania sądowego. Przebywając przez w/w okres w areszcie śledczym narażony był po raz kolejny na doświadczenie negatywnych emocji, związanych z zasypianiem i budzeniem się w warunkach więziennych. Ponadto, cela w której został umieszczony była zagrzybiona, z zaciekami na ścianie, przebywały w niej osoby palące papierosy oraz nadużywające narkotyków. (k. 1-11, k. 188-192 T. I)

Na rozprawie w dniu 20 lutego 2017 r. wnioskodawca A. S. podtrzymał dotychczasowe stanowisko, w przeważającej mierze odnosząc się do okoliczności związanych z jego pobytom w areszcie śledczym w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r. na podstawie postanowienia w sprawie o sygn. akt XII Ko 26/12, wydanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie. Nadto, w toku postępowania poparł wniosek zarówno co do meritum, jak i co do wysokości kwoty zadośćuczynienia.

Prokurator wniósł o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy A. S. kwoty 7.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. (k.483v.-490 t. III, k. 580 t. III)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpoznawał wniosek T. S. o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wyniku niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie zakończonej postanowieniem Prokuratury Rejonowej (...) z dnia 04 stycznia 1983 roku o umorzeniu postępowania sygn. akt 1 Ds. 869/82, postępowanie toczyło się pod sygnaturą XII Ko 26/12. W dniu 08 maja 2013 roku odbyła się rozprawa, podczas której A. S. okazał legitymację prasową i jako przedstawiciel portalu internetowego (...) wniósł o wyrażenie zgody na rejestrowanie przebiegu rozprawy „z uwagi na ważny interes publiczny wyrażający się w rozpoznawaniu spraw osób zasłużonych dla walki o niepodległy byt państwa polskiego”. Sąd Okręgowy w Warszawie na podstawie art. 357 § 1 k.p.k. a contrario nie wyraził zgody na rejestrowanie przebiegu rozprawy, poprzez zapis obrazu i dźwięku, z uwagi na konieczność zapewnienia niezakłóconego przesłuchania wnioskodawcy w charakterze świadka z udziałem biegłych psychologa i psychiatry. Na powyższe postanowienie Sądu A. S. zareagował oświadczając, że to co robi Sąd to kpina, zwracając się do Sądu używał sformułowań „co wy tu robicie, sowieckie standardy. Na B., na K. szyderycy... Urągacie przyzwoitości, nie macie za grosz przyzwoitości”, zaś po trzykrotnym wezwaniu go przez Przewodniczącego do zachowania porządku, wnioskodawca zwrócił się do Przewodniczącego „sam się człowieku przywołaj do porządku”. Wobec powyższego Sąd Okręgowy w Warszawie na rozprawie w sprawie XII Ko 26/12 w dniu 08 maja 2013 roku wydał postanowienie, na mocy którego A. S. został ukarany karą porządkową 5 dni pozbawienia wolności za naruszenie powagi, spokoju i porządku czynności sądowych. Po zarządzeniu zatrzymania A. S. zakłócał on przebieg rozprawy okrzykami „na B., na B.”. W dniu 08 maja 2013 roku A. S. został zatrzymany na sali rozpraw, a następnie przewieziony do Zakładu Karnego W. (...), celem odbycia kary porządkowej 5 dni pozbawienia wolności. W zakładzie karnym A. S. został zakwalifikowany jako recydywista penitencjarny i osadzony w celi przejściowej dla osób skazanych niepalących. Podczas odbywania kary porządkowej pozbawienia wolności umożliwiono A. S. zakup karty do telefonu, korzystanie z księgozbioru, spacerów, przy czym na skutek jego interwencji spowodowanej niezadowolaniem z towarzystwa podczas spacerów, umożliwiono mu rezygnację ze spacerów. Nie były podejmowane decyzje o odmowie udzielenia widzeń. A. S. był osadzony w celi kilkuosobowej, z osobami uprzednio karanymi, także z osadzonym uzależnionym od narkotyków i będącym na głodzie narkotykowym. W celi panowały złe warunki bytowe, podobnie jak i w pomieszczeniach sanitarnych. Ściany były zagrzybione, nieodmalowane, a znajdująca się na nich farba była popękana i odpadała. Podczas pobytu w Areszcie

Śledczym W. - (...) A. S. składał szereg skarg i wniosków do administracji jednostki penitencjarnej na panujące warunki, jednak nie został wówczas przeniesiony do innej celi.

W dniu 13 maja 2013 roku, po upływie okresu orzeczonej kary porządkowej 5 dni pozbawienia wolności A. S. został zwolniony z Zakładu Karnego W.(...).

W dniu 04 czerwca 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie sygn. akt II AKz 369/13 rozpoznał zażalenia A. S. i jego obrońcy na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 08 maja 2013 roku o ukaraniu A. S. karą porządkową pozbawienia wolności i uchylił zaskarżone postanowienie. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 04 czerwca 2013 roku Sąd Apelacyjny wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż słowa wypowiedziane przez A. S. podczas rozprawy w dniu 08 maja 2013 roku naruszyły powagę sądu, a A. S. naruszył zasady dotyczące spokoju, powagi i szacunku dla sędziego co wymagało określonej reakcji, ale nie istniała potrzeba zastosowania najsurowszej kary porządkowej, a wystarczające byłoby ukaranie wnioskodawcy karą grzywny lub wydalenie z sali rozpraw.

W dniu 14 marca 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej W. P. w sprawie sygn. akt 1 Ds. 43/14 działając na skutek zawiadomienia A. S., odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez Dyrektora Zakładu Karnego W. - (...) w okresie od 08 maja 2013 roku do dnia 13 maja 2013 roku poprzez nieprawidłowe zaklasyfikowanie grupy i podgrupy klasyfikacyjnej osadzonego, działając tym na szkodę interesu prywatnego wobec braku znamion czynu zabronionego. Po rozpoznaniu zażalenia A. S. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ postanowieniem z dnia 09 maja 2014 roku sygn. akt. III Kp 598/14 uchylił zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. P. o odmowie wszczęcia śledztwa z dnia 14 marca 2014 roku.

W dniu 30 września 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej W. P. w sprawie 1 Ds. 128/2014 umorzył śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez Dyrektora Zakładu Karnego W. (...) w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 roku, poprzez nieprawidłowe zaklasyfikowanie grupy i podgrupy klasyfikacyjnej osadzonego, osadzenie ukaranego karą porządkową 5 dni aresztu wraz z osadzonymi odbywającymi karę pozbawienia wolności, działając tym na szkodę interesu prywatnego A. S., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. - na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego. Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w sprawie sygn. akt. III Kp 1819/14 po rozpoznaniu zażalenia A. S. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej W. P. o umorzeniu śledztwa z dnia 30 września 2014 roku.

A. S. jest znanym działaczem opozycyjnym, uprzednio był czynnym politykiem, pełniąc w latach 1991–2001 funkcję posła na Sejm I, II i III kadencji.

A. S. jest osobą niekaraną, był 7-krotnie osadzony w warunkach izolacji więziennej, przy czym 3-krotnie był pozbawiony wolności w okresie PRL. W okresie od dnia 13 lipca do 2 sierpnia 2006 roku A. S. był tymczasowo aresztowany w sprawie Prokuratury Okręgowej w Gliwicach sygn. akt V Ds. 61/06/S.

W okresie od 17 do 31 lipca 2008 roku A. S. odbywał karę aresztu orzeczoną na podstawie art. 916 k.p.c. postanowieniem Sądu Rejonowego Katowice – Zachód z dnia 08 maja 2007 roku sygn. akt I Co 2067/05/2. W okresie od dnia 02 do 15 kwietnia 2011 roku A. S. był tymczasowo aresztowany na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Myślenicach z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie sygn. akt I IK 702/09. W okresie od 19 stycznia do 02 lutego 2012 roku A. S. odbywał karę porządkową pozbawienia wolności orzeczoną na podstawie art. 49 § 1 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 stycznia 2012 roku sygn. akt VIII K 24/08. Ponadto A. S. był trzykrotnie osadzony w aresztach śledczych w okresie do 7 września 1988 roku: w sprawie Wojskowej Prokuratury w G. sygn. akt PgSl 11280/82 był tymczasowo aresztowany od dnia 26 sierpnia do dnia 03 listopada 1982 roku, na mocy orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Warszawie sygn. akt IVK 230/85 odbywał karę pozbawienia wolności od dnia 09 marca 1985 roku do dnia 13 września 1986 roku oraz na mocy orzeczenia Kolegium d/s Wykroczeń w K. sygn. akt 348/88/TP odbywał zastępczą karę aresztu w okresie od 24 sierpnia do 07 września 1988 roku.

Odbywanie przez A. S. kary porządkowej w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r. w opisanych wyżej warunkach nie przyczyniło się do pogorszenia jego stanu zdrowia psychicznego, ani fizycznego.

W trakcie odbywania przedmiotowej kary A. S. był traktowany normalnie, tak jak inni osadzeni. Nie doznał także negatywnych zachowań ze strony pozostałych współosadzonych, ani też funkcjonariuszy służby więziennej.

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy oparł na podstawie: zeznań wnioskodawcy (k. 187-192, k. 483 v. – 490), zeznań świadka Ł. Ż. (k. 538v. – 540), J. K. (2) (k. 540- 541), Ł. K. (k. 541- 541v.), W. O. (k. 541v. – 542), H. J. (k. 542- 542v.), M. K. (1) (k. 578v. -579), S. K. (k. 579), M. L. (k. 579v.), G. S. (k. 579v.-580) oraz dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy: wniosek wnioskodawcy (k. 2-11), protokół z dnia 8 maja 2013 roku

k. 156-158), postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie (k. 161-163), kserokopia akt osobowych (k. 199-241) z akt sprawy 3 Kp 598/14 Sąd Rejonowy Warszawa – Praga Północ: postanowienie o wszczęciu śledztwa (k. 3), zażalenie (k. 4-6), z akt 3 Kp 18/19/14 SR Warszawa – Praga Północ: postanowienie (k. 4-6), protokoły posiedzeń (k. 14, k. 18. K. 19 k. 20 k. 21), z akt 3 Kp 18/19/14 - wniosek Prokuratury z dnia 13 stycznia, a także informacja z ZK o niekaralności dołączona do akt sprawy oraz kopia pisma z 14 marca 2014 roku z AŚ W. (...) do sprawy 1 Ds. 43/14; postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa (k. 272), zażalenie wnioskodawcy (k. 274-279), postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 września 2014 roku (k. 283-288), zażalenie na umorzenie śledztwa (k. 289-299), odpis wyroku z 12 lutego 2015 roku (k. 312-326), apelacja pełnomocnika wnioskodawcy

(k. 335-342), protokół rozprawy apelacyjnej (k. 357-359), wyrok wraz z uzasadnieniem z dnia 8 lipca 2015 roku (k. 360-366), kasacja (k. 387-393), odpowiedź na kasację (k. 404-408), protokół rozprawy kasacyjnej (k. 428), wyrok z uzasadnieniem z dnia 13 kwietnia 2016 roku (k. 429-431), protokół z rozprawy apelacyjnej (k. 452-455), wyrok z uzasadnieniem z dnia 14 października 2016 roku

(k. 456-460), pismo z AŚ W. (...) (k. 469-473), nagranie z rozprawy dołączone do akt (k. 491), notatka urzędowa (k. 497-498), pismo z AŚ W. (...) (k. 507), pismo (...) (k. 528), pismo (...) (k. 529), pismo (...) SA (k. 432).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Biorąc pod uwagę fakt izolacji A. S. w okresie od dnia 08 maja 2013r. do dnia 13 maja 2013 r. Sąd przyjął, że roszczenie o zadośćuczynienie jest co do zasadny słuszne.

Zgodnie z art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 552 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 lipca 2015 r. oskarżonemu wobec którego stosowano niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania wobec niego wspomnianego środka przymusu. Odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie oparta jest na zasadzie ryzyka, a nie na zasadzie winy, co powoduje, że niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. oraz tymczasowe aresztowanie powodujące dolegliwość, której zatrzymany nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt I KZP 27/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., sygn. akt III KKN 452/99).

Należy zwrócić również uwagę na fakt, iż w trybie art. 552 § 4 k.p.k. nie wystarczy ustalenie, że aresztowanie było niesłuszne, należy bowiem ustalić wysoki stopień owej niesłuszności, to jest stwierdzić, że było „niewątpliwie” niesłuszne. Trzeba również zaznaczyć, że nie jest wykluczone uznanie, iż tymczasowe aresztowanie zastosowane w sprawie, w której zapadł wyrok uniewinniający, nie będzie miało „niewątpliwie niesłusznego” charakteru w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., może to wszakże nastąpić tylko w wyjątkowych przypadkach i zawsze wymaga

wykazania szczególnych okoliczności, które ze względu na zawinione i celowe zachowanie samego oskarżonego usprawiedliwiały mimo wszystko zastosowanie najdolegliwszego środka zapobiegawczego (vide: wyrok SN z dnia 30 października 2012 r., sygn. akt II KK 8/12, **wyrok SA w Katowicach z dnia 26 lipca 2013 r., sygn. akt II AKa 249/13**).

Odnosząc powyższe rozważania do stanu faktycznego niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd uznał, iż pozbawienie wolności A. S. w związku z wykonaniem kary porządkowej pozbawienia wolności w okresie od dnia 08 do dnia 13 maja 2013 roku, mając na względzie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrażone w postanowieniu z dnia 04 czerwca 2013 roku sygn. akt II AKz 369/13, uchylającym postanowienie o ukaraniu karą porządkową pozbawienia wolności oraz w postanowieniu z dnia 24 lipca 2014 roku sygn. akt II AKz 447/14, wskazującym na zasadność zastosowania uregulowań zawartych w art. 552 k.p.k., w sytuacji gdy doszło do zatrzymania i pozbawienia wolności na podstawie ukarania karą porządkową na mocy art. 49 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych za niesłuszne w stopniu niewątpliwym.

Tym samym przesłanki warunkujące odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa są zatem spełnione. W niniejszej sprawie istnieje zatem adekwatny związek przyczynowy pomiędzy niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem, a krzywdą jaką z tego tytułu poniósł wnioskodawca A. S..

Nadto, dodać należy również, że przewidziany do zgłoszenia żądania zadośćuczynienia termin wynikający z art. 555 k.p.k. został zachowany przez występującego z wnioskiem. Należy mieć na uwadze, że postanowienie Sądu Apelacyjnego, uchylające postanowienie o ukaraniu karą porządkową pozbawienia wolności A. S. zapadło w dniu 04 czerwca 2013 roku sygn. akt II AKz 369/13.

Zgodnie zaś z art. 40 ust. 1 Ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 25 października 2013 r.), jeżeli orzeczenie dające podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia w rozumieniu rozdziału 58 ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą zostało wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i na podstawie przepisów dotychczasowych roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie mogło być dochodzone w postępowaniu karnym lub cywilnym, przedawnienie tego roszczenia w rozumieniu art. 555 ustawy, o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy, następuje nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Roszczenie jednak nie przysługuje, jeżeli orzeczenie zostało wydane wcześniej niż 3 lata przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Tym samym kwestią wymagającą rozstrzygnięcia pozostawała wysokość zadośćuczynienia przysługującego w/w wnioskodawcy, mając na względzie, iż poszkodowany A. S. domagał się zasądzenia na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwoty 170.000,00 zł.

Rozważając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę cały szereg okoliczności, w tym czas trwania tymczasowego aresztowania, warunki jego odbywania, skutki, jakie wywołało ono dla dobrego imienia wnioskodawcy, negatywne przeżycia wiążące się z izolacją, w tym także skutki dla zdrowia poszkodowanego. Sąd rozważał nadto te okoliczności, które wiążą się z aktualną sytuacją wnioskodawcy a które mogłyby wskazywać, że niesłuszne pozbawienie go wolności oddziałuje na jego obecny status społeczny, czy zawodowy. Przy czym Sąd baczyl, by owo zadośćuczynienie było odpowiednie - stosownie do treści art. 445 § 1 k.c., który to przepis posiłkowo winien być stosowany w sprawach o ustalenie wysokości zadośćuczynienia - i odnosiło się do krzywdy wyrządzonej poszkodowanemu. Z istoty tego unormowania i natury samej krzywdy wynika, iż kwota przyznana tytułem zadośćuczynienia musi stanowić ekwiwalent cierpień fizycznych i psychicznych, doznanych przez osobę niewątpliwie niesłusznie tymczasowo aresztowaną (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21.02.2008 r. II AKa 13/08, Prok.i Pr.-wkl. 2009/5/48, wyrok SA w Warszawie z dnia 27 maja 2015 r. II AKa 119/15).

Odnosnie pobytu w areszcie śledczym A. S. zeznał, że w celi znajdowało się trzech więźniów, później były zmiany, doszli kolejni. Jeden z więźniów był palący, inny był na głodzie, nie miał narkotyków, ani pieniędzy i szalał do tego stopnia, że funkcjonariusze przynosili mu mocną herbatę i papierosy, żeby się uspokoił. Okazało się ponadto, że dwaj więźniowie, z którymi był osadzony są wielokrotnie karanymi bandytami, obaj odsiedzieli w ciężkim więzieniu

we W. ponad 4 lata, skazani za rabunki-napady z użyciem niebezpiecznych narzędzi: odsiedzieli 4 lata, skazani na więcej, nawet nie opowiadali, nie okazywali dokumentów, tatuaże o tym świadczyły. A. S. zeznał, że w czasach PRL siedział z grypsującymi więźniami i miał okazję poznać tę subkulturę. Oprócz tego było dwóch drobnych bandytów, przypadkowych więźniów, potem się pojawił ktoś, kto potrafił kogoś na rowerze, wyłudził kredyt, był to mniej dokuczliwy więzień. A. S. zeznał, że osadzenie go w opisanych warunkach było przestępstwem. Jak zeznał, nieprzypadkowy jest zakaz osadzania więźniów politycznych ze zwykłymi kryminalistami, narkomanami i bandytami, których w zamian za widzenie lub paczkę skłania się do składania fałszywych zeznań. A. S. zeznał także, że miał zagrzybioną celę, z zaciekami, wilgotną, a jest osobą, która w areszcie na (...) przeszła ciężką gruźlicę, której nie leczono. Jak zeznał służba więzienna doskonale orientowała się z innych aresztów jakie były jego perypetie, a mimo to zdecydowała się umieścić go jako osobę z gruźlicą w kurniku, zagrzybiałym baraku. Z relacji A. S. wynika, że zwrócił się na piśmie do dyrektora więzienia na (...) o widzenie, napisał, że zdumiewające praktyki tam się odbywają, zwrócił się z postulatami o realizowanie kodeksu karnego wykonawczego, dyrektor więzienia przez 5 dni jego osadzenia odmówił przyjęcia go. A. S. zeznał nadto, że przez pewien czas uniemożliwiano mu dostępu do telefonu, odmówiono jego bliskim i dziennikarzom dostępu do niego. Z jego relacji wynikało przy tym, iż dotychczas przebywał w aresztach co najmniej kilkakrotnie.

W tym miejscu na marginesie dodać należy, że zeznania A. S. w zakresie dotyczącym jego stosunku do sędziów i funkcjonariuszy Służby Więziennej nie podlegały ocenie, albowiem nie odnosiły się do faktów, lecz stanowiły wyraz subiektywnych ocen wnioskodawcy. Podobnie z analogicznych przyczyn nie podlegały ocenie zeznania w zakresie, w jakim zawierają przedstawienie poglądów A. S., gdyż w tym zakresie stanowią jedynie realizację przez wnioskodawcę konstytucyjnie zagwarantowanej wolności wyrażania swoich poglądów.

W przypadku wnioskodawcy A. S., na co wskazują jego zeznania, cierpienia fizyczne, rozumiane jako doznanie bólu czy urazów, w związku z tymczasowym aresztowaniem nie wystąpiły. Zaistniały natomiast cierpienia psychiczne. Wiązały się one jednak w znacznej mierze z normalnymi następstwami pozbawienia wolności, takimi jak brak swobody przemieszczania się, konieczność podlegania określonym rygorom i dyscyplinie w związku z aresztowaniem, brak intymności, ograniczone możliwości zaspokojenia potrzeb życiowych, w tym konieczność rezygnacji z określonych przyjemności życia na wolności. Trzeba było także uwzględnić, że pobyt w warunkach izolacji nie był dla wnioskodawcy A. S. czymś zupełnie nowym. Dolegliwości z tym związane były łagodzone przez fakt, że wnioskodawca już wcześniej i to kilkakrotnie pozbawiony był wolności w związku z różnymi postępowaniami.

Z tych wszystkich względów nie można było przeceniać jego pobytu w jednostce penitencjarnej w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r.

Zwrócić należy jednak uwagę, że wykonywanie kary porządkowej pozbawienia wolności, pomijając jej izolacyjny charakter jest zdecydowanie mniej dotkliwe dla osadzonego, niż pobyt w jednostce penitencjarnej w warunkach tymczasowego aresztowania. Inne rygory oraz zasady stosuje się względem osób odbywających karę pozbawienia wolności, inne natomiast w odniesieniu do osób tymczasowo aresztowanych. W stosunku do osoby skazanej, w przeciwieństwie do osoby tymczasowo aresztowanej nie stosuje się ograniczeń w zakresie między innymi widzeń, korespondencji, korzystania z aparatów telefonicznych oraz innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej, posiadania przedmiotów w celi, czy też korzystania ze świadczeń zdrowotnych.

Wspomniane przez wnioskodawcę A. S. ograniczenie wynikające z pozbawienia wolności stanowiło właśnie ten czynnik, który Sąd uwzględnił jako składnik zadośćuczynienia. Niewątpliwie stopień dolegliwości opisywanych następstw pozbawienia wolności należało ocenić przez pryzmat okresu jego trwania. Ten zaś nie był stosunkowo długi, bo wyniósł 5 dni (od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r.) i Sąd uwzględnił również ten czynnik określając wysokość zadośćuczynienia.

Należy podkreślić, że roszczenia o których mowa w art. 552 § 4 k.p.k. mają charakter cywilno-prawny zatem na tle regulacji wyrażonej w art. 6 k.c. poszkodowany powinien udowodnić zarówno podstawę jak i wysokość roszczeń. Traktując żądanie zadośćuczynienia, jako swoisty „pozew” przeciwko Skarbowi Państwa wymagane jest, by zawierał

on tak określenie żądania, jak i przytaczał okoliczności je uzasadniające, któremu to obowiązku procesowemu wnioskodawca A. S. nie uczynił. Wnioskodawca nie wykazał również, by zmianie uległ na skutek tymczasowego aresztowania jego status społeczny, ani też aby poza rozłąką z rodziną, tymczasowy areszt wywołał inne dla niego negatywne skutki, w tym również ewentualny ostracyzm środowiskowy i nieprzychylnie reakcje po zwolnieniu z aresztu. Nie budzi wątpliwości, iż na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. rekompensowana może być jedynie krzywda będąca bezpośrednim następstwem niewątpliwie niesłusznego aresztowania (vide: wyrok SA we Wrocławiu z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt II AKa 295/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 czerwca 2013 roku, sygn. II AKa 165/13, LEX nr 1344259).

Po ustaleniu rzeczywistego zakresu i składowych krzywdy należało przełożyć ją na wymiar finansowy. **A. S. wystąpił z wnioskiem o zadośćuczynienie w wysokiej kwocie 170.000 zł, jednakże nie przedstawił uzasadnionej metodologii jej wyliczenia. Porównanie własnej sytuacji procesowej do innych osób (np. J. K. (1), K. K.) na rzecz których to Sąd zasądził zadośćuczynienie z tytułu pozbawienia wolności i żądanie proporcjonalnych kwot za zastosowanie wobec niego tego środka jest niczym nieuzasadnione. W żadnej mierze nie można bowiem odwoływać się w określonym postępowaniu, dotyczącym zadośćuczynienia z racji niesłusznego pozbawienia wolności do wysokości kwot, jakie z tego tytułu przyznano w innych podobnych procesach. Każda bowiem taka sprawa ma swoją specyfikę i ma uwzględniać jedynie krzywdę, jakiej doznała konkretna osoba w konkretnej sytuacji, w tym jednak także z uwagi na zawodową czy społeczną rolę, jaką pełniła ona dotychczas w swoim środowisku, czy też na szerszym jeszcze forum, gdyż przez pozbawienie wolności, jakie okazuje się następnie niewątpliwie niesłuszne, doznaje ona jednak większej krzywdy niż osoba, która takich ról nie pełniła. Nie ma to przy tym nic wspólnego z zasadą równości wobec prawa, gdyż równość ta nie oznacza nakazu zasądzania z racji wyrządzonej krzywdy takich samych kwot zadośćuczynienia każdemu, kto krzywdy takiej doznał. Kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie niewiążącą wskazówkę dla sądu rozpoznającego dane roszczenie. Orzeczenia sądowe nie są źródłem prawa, a zatem na ich podstawie sądy nie orzekają (por. wyrok SN z dnia 10 grudnia 2015 r. II KK 275/15, postanowienie SN z dnia 19 marca 2015 r. II KK 69/15, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 listopada 2014 r. II AKa 253/14).**

Wnioskodawca A. S. domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w szczególności godności osobistej i prawa do godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, na skutek warunków panujących między innymi w Zakładzie Karnym W. – (...).

Ocena materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do stwierdzenia, że w ustalonym stanie faktycznym niewątpliwie dobra osobiste wnioskodawcy A. S. zostały naruszone przez administrację tamtejszej jednostki penitencjarnej, której działania nosiły cech bezprawności, przez co nie można było odmówić ochrony przewidzianej w przepisach art. 23 k.c. , 24 k.c. i 448 k.c.

Na powyższe wskazuje między innymi treść zeznań świadka M. K. (2), który w 2013 r. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym W. – (...) w jednej celi z wnioskodawcą A. S.. Z jego relacji wynika, że panowały w niej złe warunki: na ścianach był grzyb, na suficie były widoczne zacieki, ściany były nieodmalowane, a położona na nich farba była popękana i odchodziła (k. 578v.-579 T. III). Podobny walor miały zeznania świadka S. K., który także potwierdził złe warunki panujące w celi w której przebywał wraz z A. S., wskazując, że ściany były nieodmalowane, zagrzybione i nieodświeżone. Zeznania tego świadka wskazują, że mimo, iż wnioskodawca A. S. pisał dużo skarg do dyrekcji aresztu, podnosząc powyższe okoliczności, warunki w celi nie uległy zmianie, jak również w/w nie został przeniesiony do innego pomieszczenia . (k. 579 T. III)

Analogicznie w swoich zeznaniach odniósł się do warunków panujących w celu G. S., który w maju 2013 r. przebywał we wspólnej celi z wnioskodawcą A. S. w Zakładzie Karnym W. – (...). Jak wskazał, była ona bardzo zaniedbana (grzyb, zacieki) oraz panowała w niej wilgoć. O warunkach panujących w celi, w której przebywał wnioskodawca A. S. najlepiej świadczy treść jego słów: „cele przejściowe to masakra”. Relacje tego świadka wskazują również, że mimo skarg kierowanych do administracji aresztu, nie spotkały się one z jakąkolwiek reakcją władz. (k. 579v.-580 T. III)

Z zeznaniami tymi korelują pośrednio także zeznania świadka M. L., który jakkolwiek wskazał, że nie pamięta już jakie warunki panowały w maju 2013 r. w Zakładzie Karnym W. – (...) w celi w której przebywał z A. S., jednak po okazaniu zdjęć, które ją przedstawiały, a które odpowiadały opisowi w/w świadków, potwierdził, iż odzwierciedlają one warunki, jakie tam wówczas panowały . (k. 579v.-580 T. III)

Zwrócić należy także uwagę na zeznania świadka H. J., który również przebywał w Zakładzie Karnym W. – (...) w maju 2013 r. w celi przejściowej, podobnie jak A. S.. Jakkolwiek świadek ten nie kwestionował warunków bytowych, panujących w ówczesnym okresie w w/w jednostce, to jednak po okazaniu dokumentacji fotograficznej celi w której przebywał wnioskodawca A. S. podał, że cela w której on przebywał była w lepszym stanie, niż ta okazana mu na zdjęciach, co tym samym potwierdza okoliczność, co do nagannych warunków, w których przebywał wnioskodawca podczas osadzenia w Zakładzie Karnym W. – (...) w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r. (k. 542-543 T. III)

Mając na uwadze powyższe zeznania Sąd nie miał podstaw, by odmówić im nadania waloru wiarygodności, bowiem są spójne, rzeczowe i wzajemnie się uzupełniają. Poza tym wskazani świadkowie są osobami, nie związanymi w żaden sposób z wnioskodawcą A. S., a zatem nie mają żadnego interesu w korzystnym dla niego rozstrzygnięciu sprawy. Po prostu w sposób obiektywny zrelacjonowali panujące wówczas warunki w Zakładzie Karnym W. – (...). W tym miejscu dodać należy, że Sąd uznał za nieistotne zeznania świadków Ł. Ż., J. K. (2) i Ł. K., ówczesnych funkcjonariuszy służby więziennej, bowiem świadkowie, ci z uwagi na upływ czasu, albo nie pamiętali istotnych okoliczności, które odnosiły się do pobytu A. S. w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r. w Zakładzie Karnym W. – (...), albo też przedstawiali je zdawkowo. Nie kwestionując ich relacji, co do wiarygodności, Sąd przyjął, że miały co najmniej drugorzędne znaczenie, związane z zasadami regulaminowymi, stosowanymi wobec wszystkich osadzonych. Podobnie walor miały zeznania świadka W. O., który był osadzony w w/w jednostce penitencjarnej w 2013 r., jednak nie był w stanie wskazać, czy warunki w celi w której przebywał, odpowiadały tym, które obrazowała okazana mu dokumentacja fotograficzna. (k. 539 v.- 540, k. 541-542 T. III)

W świetle dokonanych ustaleń odnośnie zaniedbań w w/w jednostce penitencjarnej, odnośnie zapewnienia wnioskodawcy A. S. odpowiednich warunków bytowych w trakcie jego osadzenia w Zakładzie Karnym W. - (...) w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r., Sąd uznał, iż doszło do naruszenia praw osobistych powoda w zakresie godnego odbywania przez niego kary porządkowej pozbawienia wolności. Niewątpliwie warunki bytowe, jakich doznał A. S. w zakładzie karnym, nie spełniały norm higienicznych i zdrowotnych.

W tym miejscu wskazać należy, że prawo każdego człowieka do poszanowania jego godności wynika z art. 30 Konstytucji RP , zgodnie z którym przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Oczywiście jest, że godność ta przysługuje także osobie, która na mocy orzeczenia Sądu została pozbawiona wolności. Potwierdza to również

dyspozycja art. 4 § 1 k.k.w ., który stanowi, że kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego.

Przy kształtowaniu wysokości rekompensaty należnej wnioskodawcy A. S., Sąd wziął również pod uwagę wszystkie uchwytnie i ocenne elementy takie, jak: negatywne przeżycia psychiczne, wiążące się nie tylko z samym faktem pozbawienia wolności, przebywanie z innymi osobami pozbawionymi wolności, jak również warunki panujące w celi.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca A. S. doznał krzywdy na skutek stosowania wobec niego przez okres 5 dni niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności. A. S. był odizolowany od swojej rodziny, nie korzystał z widzeń np. z żoną, ale miał możliwość rozmów telefonicznych. Taka sytuacja z pewnością wywoływała dyskomfort psychiczny i emocjonalny u wnioskodawcy, nawet mimo świadomości, że jest to sytuacja bardzo krótkotrwała. Określając stopień doznanej krzywdy Sąd miał także na uwadze, że na skutek niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności A. S. doznał typowych dla pozbawienia wolności ograniczeń w sferze swobód obywatelskich, związanych z brakiem możliwości decydowania o swoim losie, wyborze rytmu funkcjonowania, pożywienia, towarzystwa, rozrywki, swobody porozumiewania się.

Nie kwestionując warunków panujących w celi Zakładu Karnego W. – (...), w której przebywał wnioskodawca A. S., w ocenie Sądu, jednak przedstawione przez niego warunki, panujące podczas spacerów opierają się wyłącznie na subiektywnym mniemaniu wnioskodawcy. Nie sposób przyjąć, że odbywanie spacerów z innym osadzonymi stanowiło dla A. S. znaczną dolegliwość, zwłaszcza, że po zasygnalizowaniu że nie chce spacerować, już nie odbywał spacerów. Tym bardziej, jeśli weźmie się pod uwagę choćby zeznania świadka G. S., z relacji którego wynika, że spacerowały dla wszystkich i nie przypominał sobie sytuacji, aby ktoś z przyczyn administracyjnych nie chciał z niego korzystać. (k. 580 T. III)

Nie zasługiwały na obdarzenie przymiotem wiarygodności twierdzenia wnioskodawcy A. S., jakoby w czasie pobytu w Zakładzie Karnym W. - (...) w okresie od dnia 08 maja 2013 r. do dnia 13 maja 2013 r. doznał on ograniczeń w zakresie widzeń. Brak jest bowiem jakichkolwiek dowodów na to, aby podczas 5-dniowego osadzenia A. S. uniemożliwiono odwiedziny, które przysługiwały wnioskodawcy, zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym, w szczególności informacje zawarte w aktach osobowych nie wskazują na to, aby takie odmowy miały miejsce. Sąd nie dał wiary zeznaniom wskazującym na utrudniania wnioskodawcy korzystania z telefonu - jak wynika z informacji (k. 208 T. II) w dniu 09 maja 2013 roku A. S. zasygnalizował funkcjonariuszowi Służby Więziennej chęć odbycia rozmowy telefonicznej z żoną - umożliwiono mu w związku z tym zakup karty telefonicznej oraz zatelefonowanie do żony.

Jakkolwiek wnioskodawca A. S. podnosił, że na skutek pozbawienia wolności w związku z wykonaniem kary porządkowej w wymiarze 5 dni pozbawienia wolności orzeczonej wobec niego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 08 maja 2013 r. w sprawie XII Ko 26/12 poniósł realną krzywdę wizerunkową, na skutek nadania faktowi jego aresztowania rozgłosu w mediach, głównie w programach telewizyjnych popularnych stacji, to jednak okoliczność ta nie znalazła potwierdzenia w ustalonym stanie faktycznym. Jak wynika bowiem z pisma nadesłanego przez (...) Sp. z o.o. nie była ona nadawcą żadnego programu telewizyjnego, w którym materiał prasowy odnosił się do A. S..

Także z informacji nadesłanej przez telewizję (...) nie sposób wywieść, by stacja ta wyemitowała w dniach 08-13 maja 2013 r. program, dotyczący pozbawienia wolności A. S.. Analogicznej informacji udzieliła (...) S.A. – telewizyjny nadawca publiczny – która wskazała, że w dniach 8-13 maja 2013 r. nie był nadawany w jakichkolwiek audycjach informacyjnych ((...), (...), (...), (...)) materiał, dotyczący pozbawienia wolności A. S., na skutek nałożenia kary porządkowej za zakłócanie przebiegu rozprawy. Tym samym, wbrew argumentacji wnioskodawcy A. S., nie doznał

on znacznego uszczerbku wizerunkowego, co z kolei przekłada się bezpośrednio na wysokość zasądzonej kwoty zadośćuczynienia (vide: postanowienie SN z dnia 22 stycznia 2013 r. V KK 231/12, wyrok SA w Szczecinie - II Wydział Karny z dnia 5 grudnia 2013 r. II AKa 203/13, wyrok SA w Gdańsku z dnia 19 czerwca 2013 r. II AKa 182/13).

W tym miejscu dodać należy, że jedyny materiał zawierający w swoim tytule stwierdzenie, że „ (...) A. S. aresztowany!” został opublikowany w serwisie internetowym „(...)” przez użytkownika o nazwie (...) w dniu 09 maja 2013 r. i został on odtworzony niedługim czasie 9.689 razy, a zatem przez dość znaczną liczbę użytkowników serwisu. To z kolei było równoznaczne z rozpowszechnieniem tej informacji w szerszym zakresie, aniżeli tylko przez bezpośredni przekaz osób, które miały wiedzę odnośnie jego zatrzymania w dniu 08 maja 2013 r., w zasadzie każdemu kto, przeglądał aktualne informacje zamieszczone na kanale internetowym. Zwrócić należy przy tym uwagę, że wnioskodawca A. S. jest osobą publiczną (m.in. działacz opozycji demokratycznej w PRL, w latach 1991–2001 poseł na Sejm I, II i III kadencji), a zatrzymanie w dniu 08 maja 2013 r. miało związek z jego działalnością, co tym samym spowodowało negatywny wydzźwięk jego zatrzymania.

Zdaniem Sądu, uwzględniając wszystkie powyższe uwagi, przede wszystkim zaś dosyć krótki okres tymczasowego aresztowania, zakres jego uciążliwości oraz aktualne warunki społeczne, poziom życia ludzi takich jak wnioskodawca, o zbliżonej pozycji społecznej kwota zadośćuczynienia powinna kształtować się na poziomie zasądzonych 15.000,00 zł.

W ocenie Sądu jest to rozstrzygnięcie adekwatne, nie tylko z punktu widzenia indywidualnej sytuacji wnioskodawcy, lecz także z uwagi na względy sprawiedliwości wyrażające się porównywalnym traktowaniem osób, których sytuacja prawna i faktyczna jest zbliżona. Zwrócić należy uwagę, że rozstrzygając o uchyleniu kary porządkowej pozbawienia wolności wobec A. S., postanowieniem z dnia 04 czerwca 2013 r. sygn. akt II AKz 369/13, Sąd Apelacyjny dostrzegł nadmierną restrykcyjność kary porządkowej, a nie jej całkowitą bezzasadność. Ukazanie A. S. karą porządkową pozbawienia wolności związane było – co potwierdził w uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Apelacyjny w Warszawie – z naruszeniem przez A. S. powagi sądu, zasad prowadzenia postępowania sądowego w atmosferze spokoju, powagi i szacunku dla urzędu sędziego. Dostrzegając te cechy zachowania A. S. na rozprawie w dniu 08 maja 2013 roku, Sąd Apelacyjny uznał jedynie, że zasadne i wystarczające byłoby ukaranie go karą grzywny, a nie pozbawienia wolności.

Sąd w tym składzie stoi na stanowisku, że przyznanie zadośćuczynienia w kwocie przekraczającej 15.000,00 zł - przy uwzględnieniu, iż w sprawie toczącej się przed tutejszym Sądem o sygn. akt XII K Ko 50/13 na rzecz wnioskodawcy została uprzednio już zasądzona kwota 5.000,00 zł - byłoby z pewnością nadmiernie wysokie i odbiegające od okoliczności sprawy. Przyznanie zadośćuczynienia w tej wysokości stanowiłoby zatem w istocie nieuzasadnione przysporzenie majątkowe na rzecz wnioskodawców, co pozostawałoby w sprzeczności art. 448 k.c., który stanowi, że zadośćuczynienie nie może osiągać wartości nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy.

Należy mieć także na uwadze, że zgodnie z dyspozycją art. 552 § 4 k.p.k. wnioskodawcy należy się zadośćuczynienie, które winno stanowić rekompensatę za doznane cierpienia fizyczne i krzywdy moralne, nie może być ono jednak nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i nie może służyć bezpodstawnemu wzbogaceniu poszkodowanego tymczasowym aresztowaniem (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2002.1992r. sygn. akt II Akz 191/91, OSA 1992/5/34, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4.02.2008 roku, III KK 349/07). (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, sygn. akt II AKa 228/12, Lex nr 1237542, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, sygn. akt II AKa 144/12 Lex nr 1217767, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, sygn. akt II AKa 201/12 Lex nr 1213788).

Nie ulega wątpliwości, iż Skarb Państwa jako strona w postępowaniu winien ponieść wszystkie wykazane pretensje osoby uprawnionej, a w razie zwłoki - także odpowiednie odsetki. Z tych względów Sąd uwzględniając, co do zasady wnioski o zadośćuczynienie w kwocie 15.000,00 zł zasądził od Skarbu Państwa także ustawowe odsetki od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego tę należność. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że Skarb Państwa jako dłużnik nie jest bowiem w zwłoce od chwili złożenia wniosku, bo nie wie, jaką kwotę ma zapłacić i dopiero orzeczenie sądu tę kwotę oznacza. Odsetki są należne tylko za okres opóźnienia świadczenia wymagalnego, rozpoczynający się z chwilą prawomocności orzeczenia sądowego, stanowiącego podstawę do zapłaty (por. uchwała

SN z dnia 10 grudnia 1991 r. I KZP 35/91, postanowienie SA w Krakowie z dnia 10 czerwca 1992 r. II AKz 35/92, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 kwietnia 2016 r., sygn. II AKa 22/16, LEX nr 2034110).

Kosztami postępowania na mocy art. 554 § 2 k.p.k. obciążono Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w wyroku.